

Protokół
z VII Sesji Rady Gminy Kaźmierz
z dnia 20 kwietnia 2015 r.

I. Sprawy organizacyjne.

VII Sesja Rady Gminy Kaźmierz odbyła się 20 kwietnia 2015 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Kaźmierzu o godz. 15.30.

Na wstępie Przewodnicząca Rady Arleta Wojciechowska powitała radnych, wójta gminy oraz wszystkich przybyłych na obrady gości (listy obecności radnych, sołtysów, pracowników urzędu i gości stanowią **załączniki nr 1, 2, 3 i 4** do niniejszego protokołu).

Przed rozpoczęciem oficjalnych obrad wójt Zenon Gałka poprosił o uczenie minutą ciszy śmierci dwóch młodych mieszkańców gminy, którzy zginęli w wypadku motorowym niedaleko urzędu. Podziękował wszystkim służbom ratowniczym za niesienie pomocy.

W następnej kolejności Przewodnicząca Rady przeszła do odczytania proponowanego porządku obrad. Na podstawie listy obecności stwierdziła kworum – obecnych było 15 radnych, dokonano także wyboru sekretarza sesji. Jednogłośnie 15 głosami „za” został nim radny Jerzy Kamiński. W dalszej kolejności przeszła do przegłosowania zaproponowanego porządku obrad, który radni jednogłośnie 15 głosami „za” – bez wprowadzania zmian, przyjęli (stanowi on **załącznik nr 5** do protokołu).

II. Sprawozdania.

Jako pierwszy informację międzysesyjną przedstawił wójt gminy Zenon Gałka – stanowi ona **załącznik nr 6** do protokołu.

Zamierzenia gospodarcze gminy omówił zebrany zastępca wójta Ryszard Gąska:

- ogłoszono przetarg na pierwszy etap rozbudowy przedszkola w Kaźmierzu. Specyfikacja oraz dokumentacja inwestycji znajdują się na stronie internetowej gminy. Osobą do kontaktu jest kierownik Wydziału Nieruchomości i Inwestycji pan Marek Nowak. Wspomniał, że jeżeli przetarg zostanie rozstrzygnięty w sposób skuteczny to od połowy roku rozpoczną się prace. Na realizację zadania mamy 12 miesięcy;
- czynione są starania by uruchomić inwestycję skanalizowania miejscowości Młodasko. Program PROW nie pozwala niestety skorzystać z dofinansowania na wieś

Chlewiska, ponieważ nie mogą być w tym programie realizowane miejscowości, które znajdują się w aglomeracji. W związku z tym gmina chciałaby wykorzystać środki z tego programu, na bardzo trudny teren, jeżeli chodzi o sprawy sanitarne i podpiąć Młodasko do kolektora prowadzącego z Bytnia do oczyszczalni ścieków w Witkowicach;

- rozpoczęto przebudowę chodnika przy skrzyżowaniu ulic Konopnickiej i Dolnej w Kaźmierzu, po to by poprawić bezpieczeństwo dzieci uczęszczających z tej części pieszko do szkół. Zostanie również przy okazji przesunięte przejście dla pieszych, które przy ulicy Dolnej znajdowało się bardzo blisko przedmiotowego skrzyżowania;
- rozpoczęto prace projektowe nad budową ronda w Kaźmierzu przy stacji paliw. Zastępca wójta posiada już wstępny projekt, ma kilka uwag, dlatego w porozumieniu z dyrektorem ZUK Łukaszem Pankiem zaproszono dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych pana Stanke oraz projektanta, by uwzględniono proponowane uwagi, w szczególności to, że nie przewidziano przejścia dla pieszych idąc od ul. Nowowiejskiej do cmentarza.

Następnie kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej pani Barbara Armon przedstawiła sprawozdanie z działalności GOPS za rok 2014 oraz sprawozdanie z Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie. Były to prezentacje multimedialne, które stanowią *załączniki nr 7 i 8* do protokołu.

III. Interpelacje i zapytania radnych.

Głos zabrał radny Andrzej Szulc zastanawiając się, czy musiało dojść do tragedii jaka miała miejsce w dniu wczorajszym przy Biedronce, gdzie zginęło dwoje młodych ludzi. Uważa, że nie – wyjeżdżając spod marketu stojące tam drzewo zasłania całą widoczność od strony Radzyn. Wnioskuje zatem o interwencję, by otrzymać pozwolenie na jego wycinkę.

W dalszej kolejności podjął temat budowy chodnika przy ul. Topazowej w Kiączynie. Stwierdził, że na terenie Kaźmierza chodnik jest a od znaku Kiączyn już go nie ma. Chodzą tam i dzieci i osoby starsze. Podobnie jest na innych wioskach.

Radna Zdzisława Śmieszek podjęła kwestię ORLIKA w Kaźmierzu. Jest zatrudniony nowy animator, a nie widać nigdzie harmonogramu pracy. Zastanawia się, czy w soboty i niedziele będzie ORLIK wykorzystywany, dzieci mają bowiem wolne od zajęć lekcyjnych, byłaby zatem potrzeba, by był otwarty dłużej. Zadała również pytanie dyrektorowi ZUK, czy samochód zamiatający ulice, będzie jeździł po całym Kaźmierzu, czy tylko po wyznaczonych drogach.

Następnie głos zabrał radny Tomasz Augustyn. Złożył wniosek o wyprofilowanie drogi gminnej Chlewiska – Żalewo. Rozpoczął się bowiem ruch turystyczny w naszej gminie a większość mieszkańców gminy nie korzysta z dróg utwardzonych tylko z gminnych. Droga ta jest dobrym łącznikiem między gminą Kaźmierz a gminą Szamotuły. Poprosił także, by wójt gminy wystąpił z prośbą do Burmistrza Szamotuł, by wyprofilował odcinek drogi z Żalewa do Rowu Przybrodzkiego. Jak wspomniał radny, na poprzedniej sesji zadał pytanie dot. ul. Poznańskiej w Kaźmierzu i dokonania jej przeglądu w związku z licznymi zapadnięciami. Podziękował Zarządowi Dróg Powiatowych, który uzupełniał ubytki na drodze Piaskowo – Kaźmierz. Prosiłby by dokonać przeglądu ul. Poznańskiej. Zawniosował również o wyprofilowanie części deptaku w kierunku Radzyn, którego właścicielem jest gmina (od lasu do wsi Radzyny). Radny zapytał także o kanalizację w Młodasku. Nie do końca wie, czy zastępca wójta analizował budowę kolektora, ponieważ oczyszczalnia w Witkowicach ma określoną przepustowość. Jest to 160m³ na dobę. Rządząc ZUK-iem w latach 2002 – 2008 w okresie wzmożonego dopływu wód deszczowych i opadów, przepustowość ta była zachwiana. Inwestycja w Młodasku, którą uważa za wskazaną, dociąży tę oczyszczalnię. Prosiłby zatem o rozważenie, czy kierować ścieki do Witkowic, czy do nowo zmodernizowanej oczyszczalni w Kiączyńcu. Kilometry będą podobne - taka jest sugestia radnego. Na koniec swojej wypowiedzi poparł wypowiedź radnego Andrzeja Szulca w kwestii braku widoczności przy wyjeździe z parkingu przy Biedronce w Kaźmierzu.

Głos zabrał również radny Bogdan Hałaszkiewicz wnioskując o to, by na każde posiedzenie sesji rady zapraszany był funkcjonariusz policji. Nie wiedzą oni o wielu problemach, które nurtują mieszkańców na co dzień, a pełnią taką samą publiczną funkcję jak radni. W dalszej kolejności mówił o tym, że cieszy się z ronda, które ma powstać przy stacji paliw, poprawi ono bezpieczeństwo. Pozostaje jedynie sprawa nakładki, ponieważ na drodze powstają ogromne wyrwy. Radny poruszył także temat ograniczenia prędkości na ul. Nowowiejskiej. Wjeżdżając do Kaźmierza od strony Tarnowa Podgórnego jest ograniczenie do 40 km/h, oś jezdni jest szeroka i po obu stronach jest chodnik. Na ul. Nowowiejskiej chodnika brakuje na odcinku 500m, jest 10 bloków 12 – sto rodzinnych tuż przy jezdni, jest plac zabaw, przedszkole w pałacu, markety, cmentarz. Radny Hałaszkiewicz poruszył również kwestię kanalizacji w Młodasku. Przyznał, że pierwszy raz o tej inwestycji słyszy, dlatego pyta, co z kanalizacją sanitarną od pałacu w dalszym kierunku sołectwa Nowa Wieś. Robione były tam dwa projekty już zrealizowane. Następnie cyt. „ktoś przeniósł” tę inwestycję z lewej strony Samy na prawą. Mówią o tym mieszkańcy. Chciałby zatem wiedzieć, co z inwestycją kontynuacji linii sanitarnej.

Ponownie głos zabrał radny Andrzej Szulc poruszając temat inwestycji budowy ronda w Kaźmierzu. Zapytał, w jaki sposób zostanie rozwiązana kwestia ruchu samochodowego. Czy ruch będzie zamknięty, czy będą objazdy?

IV. Dyskusje, decyzje.

Następnie radni przeszli do podejmowania prawomocnych uchwał.

Uchwała pierwsza dotyczyła zbycia w drodze przetargu nieruchomości stanowiących własność gminy. Zreferował ją zebrany kierownik Wydziału Nieruchomości i Inwestycji pan Marek Nowak. Jak tłumaczył projekt dotyczy zbycia działek w miejscowościach Kaźmierz, Gaj Wielki, Sokolniki Wielkie, Gorgoszewo. Wszystkie te działki w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego posiadają funkcje terenów zabudowy mieszkaniowej i usługowej. Stwierdził, że projekt był omawiany na kilku komisjach, dlatego prosi o przegłosowanie uchwały. Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Jerzy Kamiński. Stwierdził, że dyskusja nad tą uchwałą zdominowała posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów, podobnie jak wspólne posiedzenie wszystkich komisji. Uważa zatem, że wszystkie aspekty zostały wyczerpane, w związku z tym składa wniosek pod głosowanie, by odstąpić od dyskusji na temat tej uchwały. Przewodnicząca Rady Arleta Wojciechowska stwierdziła, że pozostaje zatem przegłosowanie wniosku formalnego o niepodjęcie dyskusji w sprawie przedmiotowej uchwały. Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem formalnym złożonym przez radnego Kamińskiego, w wyniku którego 9 radnych głosowało „za” a 6 radnych głosowało „przeciw”. Następnie Przewodnicząca Rady przystąpiła do odczytania projektu uchwały. Radni przystąpili do głosowania. W jego wyniku 9 głosami „za” i 6 głosami „przeciw” radni podjęli:

Uchwałę Nr VII/39/15 w sprawie zbycia w drodze przetargowej nieruchomości stanowiących własność gminy

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Kolejna uchwała dotyczyła zmiany uchwały w sprawie upoważnienia do reprezentowania w Radzie Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Dolina Samy”. Przewodnicząca Rady powiedziała, że zmiana uchwały podyktowana jest zmianą na stanowisku wójta gminy. Następnie odczytała projekt uchwały. Radni przystąpili do głosowania. W jego wyniku 15 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr VII/40/15
w sprawie zmieniająca uchwałę w sprawie upoważnienia do reprezentowania w Radzie
Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „DOLINA SAMY”***

Uchwała stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Następną uchwałę omówił skarbnik gminy Tomasz Olejnik. Dotyczyła ona zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy. Zmiana jest jedna, niewielka i dotyczy załącznika nr 2, który określa przedsięwzięcia inwestycyjne. Jak tłumaczył w tym załączniku na str. 4 zawarta jest inwestycja rozbudowy oczyszczalni ścieków w Kiączynie – etap IV ul. Parkowa. Wcześniej zaplanowana była kwota 300 000,00 zł, jednak z związku z wytycznymi z PROW uzyskanie dotacji na rozbudowę kanalizacji w obszarach aglomeracji może być trudne albo niemożliwe. Proponuje się zatem zdjęcie tu kwoty 160 000,00 zł. Przy zmianach w budżecie przedstawi radnym, na co mogą być one rozdysponowane. Po zreferowaniu projektu Przewodnicząca Rady zapytała, jakie jest stanowisko Komisji Budżetu i Finansów w tej sprawie. Przewodniczący komisji radny Tomasz Augustyn powiedział, że komisja opiniowała projekt pozytywnie. W związku z tym przeszła do odczytania projektu uchwały, radni przystąpili do głosowania w wyniku którego jednogłośnie 15 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr VII/41/15
w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2015 - 2030***

Uchwała stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Kolejny projekt dotyczył zmian do budżetu gminy na 2015 rok. Przeanalizował go radnym również skarbnik Tomasz Olejnik. Zaproponowane zmiany dotyczą:

- zwiększenia środków, które otrzymaliśmy, na realizację projektu „Zaufany urząd – partnerstwo na rzecz informatyzacji”. Jest to projekt unijny, finansowany w 100% z „Kapitału Ludzkiego”. Realizuje go grupa gmin pod przewodnictwem Dopiewa. Plan dochodów i wydatków w rozdziale 79001 zmieni się o 13 500,00 zł,
- dotacji w kwocie 1 650,00 zł na zadanie zlecone - wypłata dodatków energetycznych i obsługę w II kwartale 2015 r. Należy zatem zwiększyć plan dochodów i wydatków w rozdziale 85215. W związku z tym, że jest to zadanie zlecone, należy zaktualizować załącznik nr 4 do budżetu,

- dotacji wpłacanych przez gminy ościenne, z których dzieci uczęszczają do naszych przedszkoli. Zawarte zostanie porozumienie określające ilość tych dzieci. Za pierwsze 3 miesiące uzyskaliśmy do budżetu 30 000,00 zł, proponuje się zatem by kwotę przychodów w pierwszym półroczu ustalić na poziomie 60 000,00 zł – rozdział 80104. W wydatkach (w tym samym rozdziale) proponuje się utworzenie nowego paragrafu – zakupy inwestycyjne na doposażenie z tych 60 000,00 zł rozbudowywanego przedszkola,
- ostatnia zmiana wynika ze zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej - zmniejszenie rozdziału 01010 o 160 000,00 zł. Pieniądze te proponuje przeznaczyć następująco: 120 000,00 zł na dotację dla powiatu szamotulskiego z związku z planowaną realizacją inwestycyjną budowy ronda i nawierzchni ul. Topolowej w Kaźmierzu, a 40 000,00 zł na projekty nowych linii oświetlenia ulicznego i budowę małej linii lamp – ok. 5, nieopodal ośrodka zdrowia. Pojawi się zatem w budżecie paragraf inwestycyjny 6050. Dodał, że zmiana dotacji dla powiatu szamotulskiego skutkuje zmianą załącznika do budżetu, który określa plany dotacyjne.

Przewodnicząca Rady poprosiła o stanowisko Komisji Budżetu i Finansów w sprawie projektu uchwały. Przewodniczący komisji radny Tomasz Augustyn powiedział, że komisja opiniowała go pozytywnie. W związku z tym przeszła do odczytania projektu uchwały, radni przystąpili do głosownia w wyniku którego jednogłośnie 15 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr VII/42/15
w sprawie zmiany budżetu Gminy Kaźmierz na 2015 rok***

Uchwała stanowi ***załącznik nr 12*** do protokołu.

Następna uchwała dotyczyła zatwierdzenia rocznych planów pracy komisji stałych rady gminy. Przewodnicząca Rady poprosiła przewodniczących poszczególnych komisji o ich odczytanie, co uczynili (*plany pracy stanowią załączniki do przedmiotowej uchwały*). Z uwagi na brak pytań Przewodnicząca Rady odczytała projekt uchwały, radni przystąpili do głosownia w wyniku którego jednogłośnie 15 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr VII/43/15
w sprawie zatwierdzenia rocznych planów pracy stałych komisji Rady Gminy Kaźmierz na rok 2015***

Uchwała stanowi *załącznik nr 13* do protokołu.

Kolejny projekt omówiła pani Beata Jeziorna. Dotyczył on przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Dolnej w Kaźmierzu. Wspomniała, że był on szczegółowo omówiony na wspólnym posiedzeniu komisji. Dodała, że jeżeli radni mają dodatkowe pytania, to prosi o ich zadawanie a jeżeli nie, to o podjęcie przedłożonego projektu uchwały. Z uwagi na brak pytań Przewodnicząca Rady odczytała projekt uchwały, radni przystąpili do głosowania w wyniku którego jednogłośnie 15 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr VII/44/15
w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego w miejscowości Kaźmierz rejon ul. Dolnej, Gmina Kaźmierz***

Uchwała stanowi *załącznik nr 14* do protokołu.

Projekt ostatni dotyczył przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Kaźmierz – Radzyny. Omówiła go także pani Jeziorna, wspominając, że został on szczegółowo przeanalizowany na wspólnym posiedzeniu komisji. Jeżeli zatem radni nie mają pytań, to prosi o jego przyjęcie. Z uwagi na brak pytań Przewodnicząca Rady przeszła do odczytania projektu uchwały, zaznaczając, że był omawiany na wspólnym posiedzeniu komisji. Następnie radni przystąpili do głosowania, w wyniku którego jednogłośnie 15 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr VII/45/15
w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego w miejscowości Kaźmierz - Radzyny, Gmina Kaźmierz***

Uchwała stanowi *załącznik nr 15* do protokołu.

Na tym zakończono dyskusję w temacie uchwał.

V. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Na zapytanie radnego Andrzeja Szulca w kwestii wycięcia drzewa przy Biedronce odpowiedział wójt gminy. Stwierdził, że byłby za tym, by wyciąć wszystkie drzewa w kierunku Szamotuł, ponieważ stwarzają niebezpieczeństwo. Z wycinką drzew jest jednak

skomplikowana procedura, nie mniej zapewnił, że gmina zrobi wszystko, by drzewa do wysokości starego przejazdu kolejowego zostały usunięte. W kwestii chodników przy ul. Topazowej w Kiączynie wójt stwierdził, że ich celem jest robienie wszystkiego, co jest do zrobienia, potrzeb jest duża skala. Jesteśmy świeżo po zebraniach wiejskich i jak policzył kwotowo, gdyby chcieć spełnić wszystkie zgłaszane przez mieszkańców prośby, to nie starczyło by 20 mln zł. Jednak od tego jesteśmy, żeby te małe rzeczy realizować – mówił wójt. Nowe władze są dopiero 4 miesiące, do realizacji inwestycji potrzebne są pieniądze, które trzeba skądś zdobywać. Proporcjonalnie do innych gmin nie jesteśmy gminą bogatą. W Tarnowie Podgórnym budżet wynosi 150 000 000,00 zł. Zbieramy zatem środki własne, by móc potem skorzystać z unijnych, by mieć na wkłady. W miarę pozyskiwania środków, wójt zapewnił, że te wszystkie rzeczy o których mówią mieszkańcy w poszczególnych miejscowościach, będzie można realizować. Władze nie mają zamiaru nikogo wyróżniać, skupiać się tylko na Kaźmierzu. Wszystkie wioski będą traktowane równo. Te drobne rzeczy, niewysoko kosztowe staramy się realizować cyt. „od ręki”, na bieżąco. W temacie drogi Kaźmierz – Młodasko dużo mówiło się w powiecie już za poprzedniej kadencji. Pierwszą sprawą z jaką wójt pojechał do starosty, to była właśnie ta droga, jako kontynuacja po budowie chodnika. Droga ta podchodzi pod tzw. program „schetynówek” – mówimy o tym wtedy, kiedy droga niższego rzędu łączy się z drogą wyższego rzędu. Spełnia zatem wszystkie kryteria „schetynówki”. Możliwe jest otrzymanie dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego, część dołożyłby urząd gminy a część starostwo powiatowe. Sami nie jesteśmy w stanie tej drogi zrobić – mówił wójt. W tym roku na inwestycje mamy przeznaczone 2 200 000,00 zł i jeżeli połowę z tego musielibyśmy wydać, to skupilibyśmy się na tym, by zrobić jedną drogę, podczas gdy mieszkańcy innych wsi czekają za realizację swoich potrzeb. Starosta szamotulski zaproponował, że będą występować o pieniądze ze „schetynówki” na tę drogę, dlatego wójt przystał na chwilę obecną na propozycję budowy ronda i remont nawierzchni ul. Topolowej w Kaźmierzu. Ulica ta też jest od wielu już lat nie robiona, powstaje tam duże osiedle domków jednorodzinnych, jedno z największych w Kaźmierzu. Droga ta stanie się zatem bardzo ruchliwa. Z trasą Kaźmierz – Młodasko będziemy czekać do momentu uzyskania środków zewnętrznych, jest to bowiem duża inwestycja. Zrobiony jest już chodnik, wycięto drzewa więc część zagrożenia została tam wyeliminowana. Powiat również dysponuje określonymi kwotami. Do niedawna wykonanie jednej drogi z chodnikami kosztowało ok. 1 000 000,00 zł. Dróg powiatowych mamy niemal 370 km, po wykonanych przeliczeniach, gdyby drogę tę zrobić teraz, to następnym razem kolej na nią byłaby za 60 – 70 lat. Dodał, że nie była ona remontowana ponad 40 lat.

W kwestii organizacji ruchu na czas budowy ronda w Kaźmierzu odpowiedział Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych Łukasz Panek. Jak stwierdził, jest mu niezręcznie odpowiadać, bo jest to decyzja powiatu, jednak projektant musi opracować projekt ruchu stałego lub czasowego. On nie miałby obaw, że mieszkańcy nie przejadą do Witkowiec, czy do Młodaska, nie jest to duża inwestycja. Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych jest człowiekiem doświadczonym, dlatego on osobiście by do tego tematu podszedł spokojnie.

Na pytanie dotyczące harmonogramu otwarcia ORLIKA w Kaźmierzu odpowiedział Dyrektor Gminnego Zespołu Oświatowego Janusz Stróżyk. Harmonogram jest ustanowiony, od początku marca jest nowy animator. Wybierając animatora kierowano się tym, by był on dostępny w dni wolne od pracy, czyli w sobotę i niedzielę. Osoba ta zadeklarowała, że jest wolna w każdą sobotę i niedzielę od godz. 10.00 do 21.00 i tak jest, za wyjątkiem świąt.

Głos zabrał pan Tomasz Drab (*pan Tomasz Drab wyraził zgodę na udostępnienie swojego nazwiska*), przedstawiając się, że jest nowym prezesem UKS ORLIK. Powiedział, że już w piątek zaczyna się weekend, a animatora przeważnie wtedy nie ma, pyta też, do jakiej godziny jest czynny ORLIK w dni powszednie. Pan Stróżyk odpowiedział, że powinien być czynny do godz. 21.00. On nie jest w stanie kontrolować tego codziennie. Prosi o sygnał, jeżeli widać, że jest zamykany i otwierany w innych godzinach. Dodał jednak, że w piątki animator jest na obiekcie nieobecny. W piątki ORLIK jest otwarty, ale wtedy wchodzi grupy zorganizowane. Pan Drab stwierdził zatem, że w tym dniu dzieci nie mają dostępu do ORLIKA, na co pan Stróżyk powiedział, że żadne dziecko na kompleksie nie może przebywać bez osoby dorosłej.

W temacie zamiatarki odpowiedzi udzielił Dyrektor ZUK Łukasz Panek. Jak powiedział, nie myślał, że będzie taki społecznie pozytywny odzew. Jak mówił, na terenie Kaźmierza przejechała w ubiegłym tygodniu łącznie 15 godzin. Temat został zlecony przez ZUK i przez ZUK zapłacony, dlatego jest on już niejako zamknięty. Wyjaśnił, że wybrano drogi asfaltowe po zimie. Jak wiadomo wszystkie ważne drogi w Kaźmierzu są drogami powiatowymi. Dlatego cyt. „podczepiliśmy się” pod Zarząd Dróg Powiatowych, dzięki uprzejmości dyrektora Stanke. ZDP przejechał swoje drogi, a my kilka swoich: za urzędem gminy, ul. Leśną, Okrężną, drogę do Chlewisk. Dyrektor ma plan, by zamiatarka ta pojawiała się na terenie naszej gminy 2 razy w roku – wiosną oraz jesienią. Efekt jest bowiem zadowalający. Prosi o sygnał na chwilę zanim ona się pojawi, gdzie należy nią przejechać, ponieważ ZUK-owi trudno jest określić, które drogi są najważniejsze. Na chwilę obecną temat jest zamknięty, jeżeli jednak jest potrzeba, to ZUK podjedzie i wyczyści drogę ręcznie.

W temacie wyprofilowania drogi Chlewiska – Żalewo wypowiedział się wójt gminy Zenon Gałka. Droga ta jak stwierdził, jest najmniej uczęszczana na terenie gminy, rozumie jednak, że ważna jest w ruchu turystycznym i dobrze byłoby o nią zadbać. Dodał, że dokonana zostanie wizja lokalna i przyjrzymy się jej. Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych wspomniał, że kończy się sezon podcinania krzewów, budowany jest chodnik i robione prace porządkowe. Przejechano również kilka dróg równiarką zakupioną w roku ubiegłym przez ZUK, podczepianą pod ciągnik. Nie jest to profesjonalnie, ale daje radę na takie drogi. Ma jednak plan, by wszystkie drogi gruntowe przejechać równiarką wraz z uwałowaniem. Jest to kwestia czasu, dlatego prosi o cierpliwość. Chętne osoby zaprasza w najbliższą środę. Na terenie zakładu będzie kruszarka wraz z ładowaczem. Kruszony będzie gruz ok. 2000 ton. Ma również społeczną prośbę do mieszkańców - jeżeli ktoś ma niepotrzebny gruz, można to zgłosić do ZUK, zostanie on odebrany i skruszony. Kruszywo będzie wbudowywane w drogi gruntowe. Jak tłumaczył dalej, na 100 metrów drogi o szerokości ok. 4 - 5 m, potrzeba ok 150 ton gruzu. Obecnie ZUK posiada 2000 ton, dlatego starczy go jedynie na 1 km – 1, 2 km a potrzeby są spore. Dodał, że w przyszły poniedziałek będą łatanie drogi asfaltowe masą na gorąco, do czwartku chciałby uporać się z większymi wyrwami.

Kolejne pytanie dotyczyło gwarancji na ul. Poznańską w Kaźmierzu. Odpowiedzi udzielił kierownik Wydziału Nieruchomości i Inwestycji mówiąc, że jest to droga powiatowa. Zwrócimy się zatem do Zarządu Dróg Powiatowych z prośbą o przeglądy pogwarancyjne, zobaczymy jaki będzie odzew. Możemy wystąpić tu w roli proszącego, inwestować w to sami nie możemy.

Kolejny poruszany temat dotyczył deptaku do Radzyn. Chodzi o wyprofilowanie odcinka, który należy do gminy. W tej kwestii wypowiedział się zastępca wójta Ryszard Gąska. Jak tłumaczył rozmawiał już z dyrektorem ZUK i wykonanie tego zadania na środkowym odcinku, który należy do gminy, nie bardzo coś da. Przypomniał, że już na zebraniu wiejskim w Radzynch mówił o tym, że trzeba podjąć próby negocjacji z właścicielami gruntów, które mają być przeznaczone pod deptak w kwestii wykupu. Żądają oni 60,00 zł za m², co daje przy dwóch właścicielach ok. 80 000,00 zł na wykup ok. 200 m. Kwota jest przerażająca. Średnia cena jaką płacimy za drogi to od 20,00 do 25,00 zł. W tym przypadku jest to cena zaporowa. Zapewnił, że to co na naszym terenie zostanie wyprofilowane. Trzeba tam jednak wyciąć 5 drzew. Jadąc do Szamotoł po prawej stronie rosną drzewa bezpośrednio przy asfalcie, 5 rośnie niejako w drugiej linii i będą one przeszkadzać w wyrównaniu tego terenu pod deptak. Okazuje się również, że połowa drzewa rośnie na terenie pasa drogowego powiatowego

a połowa na gruncie prywatnym, mamy nadzieję targować się o wykup – tłumaczył zastępca wójta.

Ostatnie pytanie radnego Augustyna dotyczyło kanalizacji sanitarnej w Młodasku. Radny Paweł Ratajczak powiedział, że sytuacja przedstawia się w ten sposób, że RKS Wilczyna sprzedała działki budowlane razem z podziemnymi zbiornikami bezodpływowymi, niektórzy podłączeni są do kanalizacji deszczowej, wiele zanieczyszczeń wylewa się w parku. Zastępca Wójta dodał, że jeżeli chodzi o przepustowość oczyszczalni ścieków w Witkowicach, to jest tam możliwość podłączenia jeszcze ok. 160 gospodarstw domowych. Jeżeli chodzi o długość drogi to krótsza jest do podłączenia do kolektora na przedmieściach Bytnia. Jest tam też dogodna sytuacja w kwestiach własnościowych. Znajduje się tam droga gminna – polna, łącząca Młodasko z Bytniem. Trzeba tylko przebić się pod drogą powiatową biegnącą z Witkowic do K92. Jest to krótki odcinek, reszta to własność gminy. Pod tym względem jest zatem sprawa uproszczona.

Odpowiadając na zapytanie radnego Bogdana Hałaszkiewicza to został on zapewniony, że przedstawiciel policji będzie zapraszany na sesję. W temacie ograniczenia prędkości na ulicy Nowowiejskiej dyrektor Zakładu Usług Komunalnych Łukasz Panek powiedział jak działa komisja ds. bezpieczeństwa i organizacji ruchu przy starostwie powiatowym. W jej skład wchodzi przedstawiciel ZDP, starostwa powiatowego, policja oraz przedstawiciel urzędu gminy i zainteresowana strona. Przerywając wypowiedź dyrektora głos zabrał radny Andrzej Szulc, który powiedział, że wystosował pismo do ZDP, komisja przyjechała, nie został o tym poinformowany. Dyrektor kontynuował, mówiąc, że następnie komisja sporządza protokół – opiniuje pozytywnie bądź negatywnie i trafia on do osoby z ramienia starosty do zatwierdzenia. Jeżeli protokół zostaje przyjęty to zostaje opracowany projekt organizacji ruchu i wprowadzany w życie. Jeżeli chodzi o ul. Nowowiejską to odchodzi się od ustawiania znaków z ograniczeniem do 40 km/h, wszyscy wiemy, że znak D42 mówi o tym, że w dzień można jechać 50 km/h, nocą – 60 km/h. Radny Hałaszkiewicz zapytał, jak ma uargumentować mieszkańcom to, że od Kaźmierza do Tarnowa Podgórnego jest 40 km/h i jest tam większy komfort jeżeli chodzi o przejścia. Prosi o ponowienie wniosku, ponieważ nie są to żadne koszty. Radny powiedział, że w petycji wysłanej do powiatu napisano, że jeżeli nie będzie ich stać na zakup tego znaku, to ufunduje ją ze składek mieszkańców.

Ostatnie pytanie radnego Hałaszkiewicza dotyczyło kontynuacji budowy kanalizacji od pałacu w kierunku ul. Nowowiejskiej w Kaźmierzu. Odpowiedzi udzielił zastępca wójta Ryszard Gąska. Wspomniał, że niejednokrotnie mówił, dlaczego nie można teraz myśleć o rozbudowie kanalizacji w tzw. aglomeracji a ul. Nowowiejska jest właśnie w aglomeracji,

podobnie jak Kiączyn i Chlewiska. Aglomeracja powstała, bo były kiedyś na to pieniądze. Na dzień dzisiejszy ukazały się wytyczne do PROW i jest w nich napisane, że nie będzie pieniędzy na kanalizację dla obszarów objętych aglomeracją. Jeżeli w innym programie np. w WRPO pokażą się takie pieniądze, to na pewno w pierwszym rzędzie będziemy myśleć o kanalizacji w Chlewiskach, bo tam inwestycja jest dość zaawansowana – mówił zastępca wójta. Jeżeli jednak nie pokażą się te pieniądze, to pozostaną kredyty z funduszy ochrony środowiska, gdzie finansowanie może być mniej korzystne. Nie wszystkie pieniądze z różnego rodzaju źródeł można na wszystko przeznaczyć. Radny Hałaszkiewicz stwierdził, że władze będą miały problem, by wyjaśnić to mieszkańcom, dlatego, że robione były tam dwa projekty. Mieszkańcy podpisywali deklaracje, że wyrażają zgodę na przejście inwestycyjne. Od pałacu do Kiączyna są wszystkie ujęcia, nie rozumie zatem, dlaczego inwestycja została przeniesiona cyt. „na drugą stronę Samy” zwracając się z tym pytaniem do kierownika Wydziału Nieruchomości i Inwestycji. Pan Nowak stwierdził, że nie zna żadnego alternatywnego projektu, nigdy nie uczestniczył w pracach nad takim projektem.

VI. Wolne głosy i informacje.

W tej części sesji jako pierwsza głos zabrała pani Beata Jeziorna. Na posiedzeniu komisji zadano jej pytanie dotyczące terenu przy ul. Leśnej, terenu za całą linią zabudowań. Rozmowa toczyła się w kierunku tego, ile może tam powstać działek, ilu przybędzie mieszkańców. Jak tłumaczyła planu miejscowego tam nie ma, było kilka koncepcji i na bazie tych koncepcji, zakładając, że zamieszkają tam czteroosobowe rodziny, licząc ok. 250 działek – to będzie to ok. 1000 osób.

Następnie głos zabrał radny Tadeusz Kaczmarek. Chciał zasygnalizować sprawę wyjazdów straży pożarnych. Otóż w miesiącu marcu paliło się w Gorszewicach ok. 20 metrów pobocza, gdzie nie było możliwości rozszerzenia ognia. Przyjechały do pożaru trzy duże jednostki. Podobna sytuacja miała miejsce w Komorowie, a są to nasze pieniądze.

W dalszej kolejności głos zabrał radny Ryszard Hartwich. Chciał nawiązać do sytuacji, która nastąpiła na dzisiejszej sesji przy głosowaniu pierwszej uchwały. W radzie gminy pracuje piątą kadencję. W trzech pierwszych nikt nigdy nie zabronił mu zabrania głosu w kwestii podejmowanych uchwał, w kolejnej nie przypomina sobie, żeby on odmówił komuś zabrania głosu (*jako przewodniczący rady*). Jest takie prawo radnego, ma nadzieję, że ktoś przestudiował dobrze statut, na ile formalnie - prawnie nie został dopuszczony do tego głosu. Prosiłby zatem radnych by dobrze się zastanowili i przedyskutowali temat, czy jest sens organizowania komisji wspólnych, ponieważ dla niego w tej sytuacji jaka zaistniała, jest to

spłykanie sprawy i uważa to spotkanie za mało przydatne. Dopiero na komisji wspólnej radni otrzymali niektóre dane, które wskazywały na to, czy można, czy nie można podnieść wartości omawianych działek. Radni nie są specjalistami, nie mogą od razu odpowiedzieć, czy przedstawiane argumenty są prawidłowe. Do czasu sesji jest czas, by wiedzę pogłębić, przygotować się i zabrać głos w ewentualnej dyskusji. Tym bardziej w sytuacji, gdy podczas posiedzenia radni nie wypowiedzieli się jednogłośnie „za”. Być może niedługo zaistnieje łatwiejsza możliwość przekształcania gruntów rolnych na grunty pod inwestycje, grunty mieszkaniowe. Wcześniej nie wiedział, że u Prezydenta RP leży do podpisania ustawa regulująca te tematy ułatwiająca przekształcanie tych gruntów, co dałoby możliwość uzyskania wyższych cen i większe możliwości dla gminy. Zapewnił, że sprawdzi, czy istniało formalne prawo nie dopuszczenia radnego do głosu.

Radny Tomasz Augustyn zadał pytanie (wcześniej nie mógł, ponieważ został złożony wniosek formalny i przegłosowany), jaka będzie cena wywoławcza, jaką wójt sugeruje. Chodzi o dużą działkę przy ul. Leśnej. Wrócił również do kwestii skanalizowania Młodaska. Radny jest jak najbardziej za, uważa jednak, że należy wybrać odpowiedni kierunek, czy Witkowice, czy Kiączyn. Jeżeli do Witkowic, to radziłby, by nie odbyło się to drogami gminnymi. Szukamy bowiem inwestorów wzdłuż trasy K92, można by poprowadzić tę kanalizację bliżej tej drogi. Czytając Program Rozwoju Gminy Kaźmierz 2014 – 2020 to bardzo dużo mówi się w nim o ochronie naszych dwóch zbiorników – jezioro Bytyńskie i zalew w Radzynch. Stwierdził, że należałoby się zastanowić nad skanalizowaniem tych obszarów, gdzie poprzednia rada wyraziła zgodę na rozwój tej miejscowości. Powstaje tam bowiem dużo nowych osiedli. W Radzynch jest wiele przypadków, że buduje się przydomowe oczyszczalnie ścieków, radny uważa to za absurd. Jeżeli bowiem chcemy chronić zbiornik, to w konkretnych uchwałach rady gminy powinno być to zakazane.

Głos zabrał skarbnik gminy Tomasz Olejnik. Otóż podczas ostatnich dwóch komisji radny Tomasz Augustyn podnosił temat powiązania dochodów opłaty adiacenckiej, planistycznej z wydatkami na zakup gruntów. Prosił o formę pisemną, dlatego skarbnik to opracował i przekazał oficjalnie radnemu na sesji.

Radny Andrzej Szulc zapytał, czy wiadomo coś nt. przekazania dróg w Kiączynie przez Agencję Nieruchomości Rolnych. Drogi nie są nasze, nie można w nie inwestować a podczas opadów mieszkańcy nie mogą dojść do swoich domów, garaży. Prosi zatem o informację, na jakim etapie jest procedura przekazania.

Radny Grzegorz Skabara odniósł się do tematu poruszonego przez radnego Tadeusza Kaczmarka. Wyjaśnił, że w straży zależy wiele od tego, w jaki sposób jest pożar zgłoszony.

Podał przykład kiedy zgłaszał pożar trzciny przy jeziorze Bytyńskim, gdzie w pobliżu znajdują się zabudowania. Przesłano trzy samochody strażackie. Jak stwierdził radny, czasami lepiej wysłać jeden samochód więcej. Taki pożar trzciny przy dzisiejszej pogodzie może się szybko rozprzestrzeniać. Na ogół jest tak, że osoba zgłaszająca jest zdenerwowana, może wyolbrzymiać zdarzenie a dyspozytor nigdy do końca nie jest pewien, czy dana OSP wyjedzie, dlatego zdarza się, że zjeżdża się więcej samochodów.

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Hartwicha Przewodnicząca Rady powiedziała, że była komisja wspólna, komisja budżetu, dyskutowana była sprawa pierwszej uchwały ponad 50 minut. Każdy kto chciał mógł, się wypowiedzieć. Dziś nie dopuściła radnego do głosu, ponieważ został złożony wniosek formalny, który został przegłosowany.

Głos zabrał także wójt gminy Zenon Gałka w kwestii ceny wywoławczej działki przy ul. Leśnej. Otóż będzie ona szeroko konsultowana, chodzi o to, by była to dobra cena, nie zaporowa, by teren został sprzedany. Wycena jest zrobiona, ale zostaną powołani jeszcze inni biegli, by określić cenę nieruchomości. W temacie terenów ANR to dodał, że był u niego na spotkaniu ich przedstawiciel, były wójt gminy Duszniki. Przedstawił wójtowi, które tereny są agencyjne i które ANR chciałaby gminie Kaźmierz przekazać. Wójt powiedział, że owszem możemy te tereny, obiekty przejąć, ale pod warunkiem, że agencja je stosownie przygotowuje. Jako przykład podał budynek poczty w Gaju Wielkim, który tylko z zewnątrz ładnie wygląda. Mamy jednak zapewnienie, że każdy obiekt, który chcielibyśmy przejąć zostanie doprowadzony do stanu użyteczności. Temat dróg w Kiączynie jest jednak dla wójta nowym tematem, ale ma nadzieję, że teraz, jak została nawiązana bliższa współpraca to będzie łatwiej pewne sprawy z Agencją negocjować.

Radny Bogdan Hałaszkiewicz poruszył temat sprzedaży działki przy ul. Leśnej, który ma zostać zbyty za 10,00 zł za m² a w Radzynie chcą 60,00 zł za m². Przewodnicząca Rady powiedziała, że taki jest operat szacunkowy. Wójt dodał, że większość tego terenu jest III klasą gruntu.

Na zakończenie Przewodnicząca Rady poinformowała o:

- Sesji Rady Powiatu, która odbędzie się 29 kwietnia. Zachęca do uczestnictwa,
- w dniu 16 maja odbędzie się szkolenie dla radnych w temacie udostępniania informacji publicznej, ochrony danych osobowych. Szkolenie jest bezpłatne,
- w miesiącu maju sesja odbędzie się w czwartą poniedziałek miesiąca,
- objazd gminy dla radnych proponuje na 9 maja od godz. 8.00.

VII. Zakończenie obrad Rady Gminy Kaźmierz.

Przewodnicząca Rady zakończyła oficjalne obrady VII Sesji Rady Gminy Kaźmierz o godzinie 18.30 dziękując wszystkim za przybycie.

Protokołowała:

Obradom przewodniczyła:
Przewodnicząca Rady Gminy
Arleta Wojciechowska

Treść w/w uchwał oraz sprawozdania międzysesyjnego wójta dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Kaźmierz.